

Śpiewnik kolędowy



Boże Narodzenie 2021

Na podstawie zasobów ze strony orszak.org

Przygotowała Aleksandra Sulej

www.blogisulej.pl

www.akcjarelacja.pl

Autorka grafiki na okładce – Weronika Sulej

Spis treści

Spuście nam na ziemskie niwy.....	7
A cóż z tą Dzieciną	8
A wczora z wieczora.....	10
Ach ubogi żłobie	11
Anioł pasterzom mówił.....	12
Bracia patrzcie jeno	13
Bóg się rodzi.....	15
Bóg się z Panny narodził	16
Był pastuszek bosy, na fujarce grał.....	17
Chojka	18
Cicha noc.....	19
Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje	22
Do szopy, hej pasterze.....	23
Dzisiaj w Betlejem.....	24
Gdy się Chrystus rodzi	25
Gdy śliczna panna	27
Gore gwiazda	28
Hej w dzień narodzenia	29
Jam jest dudka Jezusa małego.....	30
Jezus malusieńki	32
Jezusa Narodzonego.....	33

Kolęda dla nieobecnych.....	34
Kolęda płynie z wysokości	35
Lulajże Jezuniu	36
Mario czy Ty wiesz	37
Mizerna cicha.....	39
Mości gospodarzu.....	40
Mędrzy świata	43
Nad Betlejem w ciemną noc.....	44
Narodził się Jezus Chrystus.....	45
Nie było miejsca dla Ciebie.....	46
Nowy rok bieży	47
Od serca do ucha	48
O gwiazdo betlejemską.....	49
Oj maluśki	50
Pasterze mili coście widzieli.....	52
Przybieżeli do Betlejem	53
Przystąpmy do szopy	54
Pójdźmy wszyscy do stajenki	55
Północ już była.....	56
Świeć gwiazdeczko, świeć.....	58
Tryumfy Króla Niebieskiego.....	59
W dzień Bożego Narodzenia.....	60
W żłobie leży.....	61
Wesołą nowinę bracia słuchajcie	62
Witaj gwiazdko złota.....	63

Wśród nocnej ciszy	65
Zaśnij dziecińo	66
Z narodzenia Pana	66
Away in a manger	68
Ding dong! merrily on high	69
God rest you merry, gentlemen,	69
Hark! The herald angels sing	72
I saw three ships come sailing in	74
Little drummer boy	75
Mary did You know – zob. Mario czy Ty wiesz	76
Mary's Boy Child	76
O come all ye faithful	78
Silent night – zob. Cicha noc	78
The first Nowell	79
Adeste fideles	81
INNE KOLEDY	82

Spuście nam na ziemskie niwy

Zbawcę z niebios, obłoki.
Świat przez grzechy nieszcześliwy
Wołał z nocy głębokiej.
Gdy wśród przekleństwa od Boga
Czart panował, śmierć i trwoga,
A ciężkie przewinienia
Zamkły bramy zbawienia.

2. Ale Ojciec się zlitował
Nad nędzną ludzi dolą.
Syn się chętnie ofiarował,
By spełnił wieczną wolę.
Zaraz Gabryjel zstępuje
I Maryi to zwiastuje,
I że z Ducha Świętego
Pocznie Syna Bożego.

3. Panna przeczysta w pokorze
Wyrokom się poddaje,
Iszczą się wyroki Boże,
Słowo Ciałem się staje.
Ach, ciesz się, Adama plemię.
Zbawiciel zejdzie na ziemię.
Drżyj, piekło, On twe mocy
W wiecznej pogrąży nocy.

4. Oto się już głos rozchodzi,
Wstańcie, bracia uśpieni!
Zbawienie nasze nadchodzi,
Noc się w jasny dzień mieni.
Precz odtąd, dzieła niecnoty
Wylęknione wśród ciemnoty,
Niech każdy z nas w przyszłości
Zbroję wdzieje światłości.

A cóż z tą Dzieciną

A cóż z tą Dzieciną będziemy czynili a d a d E a
Pastuszkowie mili, że się nam kwili a d a d E a
Zaśpiewajmy Mu wesoło i obróćmy się z Nim wkoło a G a G
Hoc hoc hoc hoc hoc a E G a

Podobno Dzieciątko że głodne płacze
Dlatego tak z nami nie rade skacze
Więc ja Mu dam kukiełeczkę i maselka oseteczkę
Pa pa pa pa pa

Ale czy od zimna dżdży złota duszka
Że nie ma Józefa w domu staruszka
Więc Józefa zawołajmy i ciesząc go zaśpiewajmy
Ta ta ta ta ta

Czy bez Matuleńki płacze Dziecina?
Więc Ją do miłego zaprosimy Syna:
Mama, mama do Dziecięcia,
Utul tego płacz Panięcia.
Ma, ma, ma, ma.

Czy dlatego płacze ma Złota Duszka,
Że nie ma Józefa w domu staruszka:
Więc Józefa zawołajmy
I ciesząc Je, zaśpiewajmy
Ta, ta, ta, ta.

Albo Pacholęciu w dudki zagrajmy
I na piszczałeczkach rozweselajmy.
Li, li, li, li, moje dudki,
Skacz Robaczku, mój malutki.
Li, li, li, li!

Nie tak, nie tak cieszcie miłą Dziecinę, a d a d E a
Ja Mu wnet laleczkę piękną uwinę: a d a d E a
Lala, lala moje Dziecię, a G a G
Lala, lala moje życie
La, la, la, la. A E G a

Jeszcze i kąpielkę Mu nagotujemy,
Na kąpiel serdecznych łez nie żałujemy;
O, Dziecino, hul, hul, hul, hul,
Ja już płaczę, Ty się utul,
Hul, hul, hul, hul.

Jużci nie chce płakać Dziecina dłużej,
Ale ukojone oczęta mruży.
Więc Ją włożmy w kolebeczkę,
Zaśpiewajmy Jej piosneczkę.
Lu, lu, lu, lu!

Ale drzysz od zimna, mój Aniołeczku,
Leżąc w tym kamiennym, zimnym żłóbeczku:
Więc z osiołkiem oraz z wołem,
Chuchać będziem na Cię społem.
Chu, chu, chu, chu.

Pókiż tego będzie? Dość tego dzieci,
A czemuż nie idzie spać drugi, trzeci?
Dosyć, osioł i wół beczy,
Budzą Dziecię, nie do rzeczy.
Spać, spać, spać, spać!

A wczora z wieczora

A wczora z wieczora, C G C
A wczora z wieczora C A7
Z niebieskiego dwora, d G
Z niebieskiego dwora C G C

Przyszła nam nowina,
Panna rodzi Syna,

Boga prawdziwego,
Nieogarnionego,

Za wyrokiem Boskim,
W Betlejem żydowskim,

Pastuszkowie mali,
W polu wtenczas spali.

Gdy anioł z północy,
Światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując,
Szopę pokazując,

Gdzie Panna z Dzieciątkiem,
Wołem i oślątkiem.

I z Józefem starym,
Nad Jezusem małym,

Chwałą Boga swego,
Dziś narodzonego.

Natychmiast pastuszy,
Weseli bez miary,
Niosą z sobą dary.

Ach ubogi żłobie

Ach ubogi żłobie, C
Cóż ja widzę w tobie? C G
Droższy widok niż ma niebo, d C
W maleńkiej osobie. G C

Zbawicielu drogi,
Jakżeś to ubogi.
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrałeś barłogi.

Czyżeś nie mógł sobie
W największej ozdobie
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?

Gdy na świat przybywasz
Grzechy z niego zmywasz.
A na zmycie tej sprośności
Gorzkie łzy wylewasz.

Na twarz upadamy,
Czołem uderzamy,
Witając Cię w tej stajence,
Między bydłętami.

Zmiłuj się nad nami,
Obmyj z grzechów łzami.
Przyjmij serca, te skruszone,
Które Ci składamy.

Anioł pasterzom mówił

Anioł pasterzom mówił: C G C G C
Chrystus się wam narodził C F D7 G
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście C F C F C G
narodził się w ubóstwie c d C G
Pan wszego stworzenia. C d G C

Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie,
znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej
uniżył się Wysoki,
Pałacu kosztownego żadnego,
Nie miał zbudowanego,
Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie,
nigdy nie wysłowione.
Poczęła Panna Syna w czystości,
porodziła w całości,
panieństwa swojego.

Bogu bądź cześć i chwała,
która by nie ustała.
Jak Ojcu, tak i Jego Synowi,
i Świętemu Duchowi
w Trójcy Jedynemu.

Bracia patrzcie jeno

Bracia patrzcie jeno, G (C D) G
Jak niebo goreje G (C D) G
Znać, że coś dziwnego, G (C D) G
W Betlejem się dzieje. G (C D) G
Rzućmy budy, warty, stada, D G D A
Niechaj nimi Pan Bóg włada. D G D A D
A my do Betlejem, D G D G D
A my do Betlejem, G D e
Do Betlejem. C D G

Patrzcie, jak tam gwiazda
Światłem swoim miga,
Pewnie dla uczczenia
Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym
Śpieszmy i uderzmy czołem
Przed Panem w Betlejem
Przed Panem w Betlejem,
W Betlejem.

Wszakże powiedziałem,
Że cuda ujrzemy:
Dziecię, Boga świata,
W żłóbku zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte
W żłobie Panię znakomite,
W szopie przy Betlejem,
W szopie przy Betlejem,
Przy Betlejem.

Jak prorok powiedział: G (C D) G
Panna zrodzi Syna, G (C D) G
Dla ludu całego G (C D) G
Szczęśliwa nowina; G (C D) G
Nam zaś radość w tej tu chwili, D G D A
Gdyśmy Pana zobaczyli D G D A D
W szopie przy Betlejem, D G D G D
W szopie przy Betlejem, G D e
Przy Betlejem. C D G

Obchodząc pamiątkę
Odwiedzin pasterzy,
Każdy czciciel Boga
Co w Chrystusa wierzy
Niech się cieszy i raduje,
Że Zbawcę swego znajduje
W szopie przy Betlejem,
W szopie przy Betlejem,
Przy Betlejem.

Bóg się rodzi

Bóg się rodzi, moc truchleje: C C7 F G
Pan niebiosów obnażony, C a d G
Ogień krzepnie, blask ciemnieje, C C7 F G
ma granice Nieskończony; C a d G
Wzgardzony, okryty chwałą, d G C a
śmiertelny Król nad wiekami d G C a
A Słowo Ciałem się stało d G C A A7
i mieszkało między nami. d G G7 C

Cóż masz Niebo nad ziemiany? Bóg porzucił szczęście Swoje,
Wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiało, niemąło, żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony? Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało witać Go przed bogaczami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Potem i króle widziani cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani: mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało z wieśniaczymi ofiarami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogostaw ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę swą siłą,
dom nasz i majątność całą, i wszystkie wioski zmiastami!
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Bóg się z Panny narodził

Bóg się z Panny narodził, C F G

By ludzi oswobodził. d G C

Tego dnia wesołego, Narodzenia Bożego, C d G C

Weselmy się, radujmy się, Bogu cześć dajmy. C F d F G C

Rozkwitła się lilija,

Nieskażona Maryja:

Porodziła nam Syna,

O wesoła nowina!

Aniołowie śpiewają,

Bogu chwałę oddają:

Pasterze w nocnej dobie,

Witają go we źłobie:

Wół i osioł klękają,

Stwórcą go swym uznają:

Trzej Królowie z darami,

Śpieszą i z pokłonami:

O ludu chrześcijański!

Śpiewaj chwałę w dzień Pański.

Był pastuszek bosy, na fujarce grał

Był pastuszek bosy, na fujarce grał C d
Pasał w górach owce i w szałasie spał. G C
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli a d
Obudzili go gdy spał, gdy spał G C
Obudzili go gdy spał, gdy spał G C

Ref.: Dziś do Betlejem trzeba nocą iść C d
Bo narodzenia czas wypełnił dni G C
Tam gdzie stajenka razem z bydłatkami a d
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi G C
Świat na to czekał wiele już lat C d
I narodzenia dziś wita czas G C
Biegnij pastuszkule jasną drogą, niebo płonie a d
Na niebie pierwszej gwiazdy blask G C
Na niebie pierwszej gwiazdy blask G C

Był pastuszek bosy zimne nóżki miał.
Ale dobry anioł piękne butki dał
Wziął pastuszek owce
Pobiegł tak jak wiatr przed siebie
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd

Chojka

1. Chojka, chojka, zielyni się trowka, zielyni się trowka.

D G D G D

Siedzom sobie pastuszkowie, jedzon kaszym z gorka. A D A D

G D A D

2. Przyszedł ku nim janioł i tak im powiedział,
że się Jezusek narodził, coby każdy wiedzioł.x2

3. Łoni się go zlynkli, na kolana klynkli,
wsieckie tyżki i ważyszki wypadły im z rynki.x2

4. Wypadły in z rynki jak sie dowiedzieli
I z darami do Betlejym wsiecy pobierzeli.x2

Cicha noc

Cicha noc, święta noc, A
Pokój niesie ludziom wszem. E A A7
A u żłóbka Matka Święta, D A fis
Czuwa sama uśmiechnięta. D cis fis
Nad Dzieciątka snem, E Cis7 fis H7
Nad Dzieciątka snem. A E E7 A

Cicha noc, święta noc!
Pastuszkowie od swych trzód
Biegną wielce zadziwieni
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
niesie dziś całemu światu
Odkupienie win,
Odkupienie win.

Cicha noc, święta noc!
Jakież w tobie dzisiaj cud.
W Betlejem Dziecina Święta
Wznosi w górę swe rączęta,
Błogosławi Lud,
Błogosławi lud.

Silent night, holy night

All is calm, all is bright
Round yon Virgin Mother and Child
Holy Infant so tender and mild
Sleep in heavenly peace
Sleep in heavenly peace

Silent night, holy night! A
Shepherds quake at the sight E A A7
Glories stream from heaven afar D A fis
Heavenly hosts sing Alleluia! D cis fis
Christ, the Saviour is born E Cis7 fis H7
Christ, the Saviour is born A E E7 A

Silent night, holy night
Son of God, love's pure light
Radiant beams from Thy holy face
With the dawn of redeeming grace
Jesus, Lord, at Thy birth
Jesus, Lord, at Thy birth

Stille Nacht! Heilige Nacht!

Alles schläft; einsam wacht
Nur das traute hochheilige Paar.
Holder Knabe im lockigen Haar
Schlaf in himmlischer Ruh,
Schlaf in himmlischer Ruh,

Douce nuit, sainte nuit !

Dans les cieux ! L'astre luit.
Le mystère annoncé s'accomplit
Cet enfant sur la paille endormi,
C'est l'amour infini !
C'est l'amour infini !

Saint enfant, doux agneau !
Qu'il est grand ! Qu'il est beau !
Entendez résonner les pipeaux
Des bergers conduisant leurs troupeaux
Vers son humble berceau !
Vers son humble berceau !

C'est vers nous qu'il accourt, A
En un don sans retour ! E A A7
De ce monde ignorant de l'amour, D A fis
Où commence aujourd'hui son séjour, D cis fis
Qu'il soit Roi pour toujours ! E Cis7 fis H7
Qu'il soit Roi pour toujours ! A E E7 A

Quel accueil pour un Roi !
Point d'abri, point de toit !
Dans sa crèche il grelotte de froid
O pécheur, sans attendre la croix,
Jésus souffre pour toi !
Jésus souffre pour toi !

Paix à tous ! Gloire au ciel !
Gloire au sein maternel,
Qui pour nous, en ce jour de Noël,
Enfanta le Sauveur éternel,
Qu'attendait Israël !
Qu'attendait Israël !

Astro del ciel, Pargol divin,
mite Agnello Redentor!
Tu che i Vati da lungi sognar,
Tu che angeliche voci nunziar,
luce dona alle genti
pace infondi nei cuor!
luce dona alle genti,
pace infondi nei cuor!

Alma nox, tacita nox
Omnium lilet vox.
Sola virgo nunc beatum
Ulnis fovet dulcem natum.
Pax tibi, Puer pax!
Pax tibi, Puer pax

Alma nox, tacita nox, A
O Jesu, tua vox E A A7
Amorem nobis explanat, D A fis
Nos redemptos esse clamat, D cis fis
In tuo natali. E Cis7 fis H7
In tuo natali. A E E7 A

Alma nox, tacita nox!
Angeli sonat vox:
Alleluia! O surgite,
Pastores huc accurrite!
Christus Deus adest.
Christus Deus adest.

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje, C G
I jako słońce niebo jaśnieje? d G G7 C
Chrystus, Chrystus nam się narodził, C F G C
Aby nas od piekła oswobodził. A7 d G7 C

Dlaczego dzisiaj Boży Aniele,
Ogłaszasz ludziom wielkie wesele?
Chrystus, Chrystus...

Dlaczego gwiazda nad podziw świeci,
I przed Królami tak szybko leci?
Chrystus, Chrystus...

Czemuż pasterze do szopy śpieszą?
I podarunki ze sobą niosą?
Chrystus, Chrystus...

Do szopy, hej pasterze

Do szopy, hej pasterze, C G
Do szopy, bo tam cud, G7 C
Syn Boży w żłobie leży, C G
By zbawić ludzki ród. G7 C
Śpiewajcie Aniołowie, C d
Pasterze grajcie Mu, G C
Kłaniajcie się Królowie, C G
Nie zbudźcie Go ze snu! G7 C

Ten Bóg przedwiecznej chwały,
Bóg godzien wszelkiej czci,
patrz w szopie tej zbutwiałej,
jak słodko On tu śpi.
Śpiewajcie Aniołowie ...

On Ojcu równy w bóstwie,
opuszcza niebo swe.
A rodzi się w ubóstwie
i cierpi wszystko złe.
Śpiewajcie Aniołowie...

Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
uczcijmy niebios Pana,
miłości złożmy dług.
Śpiewajcie Aniołowie...

O Boże niepojęty,
któż pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłety
masz tron i służbę swą.
Śpiewajcie Aniołowie...

Dzisiaj w Betlejem

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina, D A
Ze Panna czysta, ze Panna czysta porodziła Syna. D A
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi. A D
Anieli grają, króle witają, A D
Pasterze śpiewają, bydłeta klękają, D
Cuda, cuda ogłaszają. D H7 e G A7 D

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje
i Józef święty, i Józef święty Ono pielęgnuje.

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna Syna rodzi,
przecież On wkrótce, przecież On wkrótce, ludzi oswobodzi.

I trzech Królowie, i trzech Królowie od wschodu przybyli,
i dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,
Króla nad królami, Króla nad królami, uwielbić Chrystusa.

Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon dziś, nasz wieczny Panie
Któryś złożony, któryś złożony na zielonym sianie

Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony Boże nieskończony
Sławimy Ciebie, sławimy Ciebie, Boże niezmierny

Gdy się Chrystus rodzi

Gdy się Chrystus rodzi, A D E cis
i na świat przychodzi, fis h E A
Ciemna noc w jasności A D E cis
promienistej brodzi. fis h E A
Aniołowie się radują, E A
Pod niebiosy wyśpiewują; E A
Gloria, gloria, gloria A A7 D h E Cis7
in Exelsis Deo! fis A D h E A

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem czem prędeż pobiegli,
bo się narodził Zbawiciel,
wszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

"O niebieskie duchy i posłowie nieba,
powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba;
bo my nic nie pojmujemy,
ledwo od strachu żyjemy."
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

"Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski".
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
zaraz do Betlejem śpieszno pobieźeli
i zupełnie tak zastali,
jak Anieli im zeznali.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

A stanąwszy w miejscu, A D E cis
pełni zadumienia fis h E A
iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia, A D E cis
do swego stworzenia fis h E A
padli przed Nim na kolana E A
i uczcili swego Pana. E A
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! A A7 D h E Cis7
fis A D h E A

Wreszcie kiedy pokłon Panu już oddali
Z wielką wesołością do swych trzód wracali
Że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

Gdy śliczna panna

Gdy śliczna Panna D G A h
Syna kołysała, e G A A7 D
Z wielkim weselem D G A h
tak Jemu śpiewała. e G A A7 D
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko, h e A7 G D
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko! h e D G A7 D

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu.
Li li li li laj, wielki Królewicu,
li li li li laj, niebieski Dziedzicu!

Sypcie się z nieba, śliczni Aniołowie,
śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie!
Li li li li laj, mój wonny Kwiateczku,
li li li li laj, w ubogim żółbeczku.

Cicho wietrzyku, cicho południowy,
cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy.
Li li li li laj, mój wdzięczny Synaczku,
li li li li laj, miluchny Robaczku.

Cicho bydlątka parą swą chuchajcie,
ślicznej Dziecinie snu nie przerywajcie.
Li li li li laj, mój Jedyne Panie,
li li li li laj, Jedyne Kochanie.

Nic mi nie mówisz, o Kochanie moje,
przecież pojmuję w sercu słowa Twoje
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

Śpijże już sobie, moja Perło droga,
niech Ci snu nie rwie żadna przykra trwoga
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu!

Przybądźcie z nieba, święci Aniołowie, D G A h / e G A A7 D
Śpieszcie do ludzi z pokojem, posłowie. e G A A7 D / e G A A7 D
Li li li li laj, wielki królewiczu, h e A7 G D
li li li li laj, niebieski dziedzicu! h e D G A7 D

Łączcie się w dziełach, wszystkie ziemskie dzieci,
Niechaj się miłość w sercu waszym nieci.
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu!

Gore gwiazda

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku, h A D Fis7
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku. h A D Fis7
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina D A D A
W Betlejem, w Betlejem. D A Fis Fis7 h

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie,
Huczają, buczą delikatnej osobie, osobie.
Hejże ino dyna, dyna...

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli,
Wkoło szopę o północy obiegli, obiegli.
Hejże ino dyna, dyna...

Anioł Pański, sam ogłosił te dziwy, te dziwy,
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.
Hejże ino dyna, dyna...

Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,
Zkąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.
Hejże ino dyna, dyna...

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,
Nam wesele i pociecha ztąd miła, ztąd miła.
Hejże ino dyna, dyna...

Hej w dzień narodzenia

Hej, w dzień narodzenia Syna Jedyne C G7 C d G G7 C
Ojca Przedwiecznego, Boga Prawdziwego, a G7 C d G G7 C
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy, G7 C D D7 G7
Hej, kolęda, kolęda! C d G G7 C

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,
w żłobie położyła małe pacholątko.
Pasterze śpiewają, na multankach grają.
Hej, kolęda, kolęda!

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
zaraz do Betlejem czym prędej bieżeli,
witając Dzieciątko, małe pacholątko.
Hej, kolęda, kolęda!

A Klimas porwawszy barana jednego,
i Staszek czym prędej
schwytawszy drugiego,
tych bydłątek parę Panu na ofiarę.
Hej, kolęda, kolęda!

Kuba nieboraczek nierychło przybieżał,
śpieszno, ni tak, ni siak wszystkiego odbieżał.
Panu nie miał co dać, kazali mu śpiewać.
Hej, kolęda, kolęda!

Zdobył tak wdzięcznego głosu baraniego.
Aż się Józef Stary przestraszył od niego,
Już uciekać myśli, ale drudzy przyszli,
Hej, kolęda, kolęda!

Mówi Józef Stary Nie śpiewaj tak pięknie,
Bo się głosu twego Dzieciątko przelęknie,
Lepiej Mu zagrajcie, Panu chwałę dajcie,
Hej, kolęda, kolęda!

I tak wszyscy społem wokoło stanęli, C G7 C d G G7 C
Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli: a G7 C d G G7 C
Żyj nam Królu nowy, Synu Dawidowy. G7 C D D7 G7
Hej, kolęda, kolęda! C d G G7 C

Jam jest dudka Jezusa małego

1.Jam jest dudka Jezusa małego, D A7 D G D A7
będę Mu grał z serca uprzejmego. D A7 D G D A7
Graj, dudka, graj Panu, graj Panu, graj. D G D D A7 D

2.Zagram Panu w kozłowe dudeczki,
dla Jezusa i dla Panienczki.

3.Na piszczałce i na multaneczkach,
na bandurze, ba, i na skrzypeczkach.

4.Na fujarze, na głośnym cymbale,
na organkach, na starym regale.

5.W szałamaje i w klawicymbały,
aż Panięciu nóżki będą drgały.

6.Na puzonie, cytrze i wioli,
niech się Panię nacieszy do woli.

7.I do tuby-maryny zamierzę,
w trąby, w kotły na wiwat uderzę.

8.Tak będę grał, ażę kto usłyszy,
musi tańczyć, ażę się udyszy.

9.Już ci Panna mile nadstuchuje,
stary Józef rzeško podskakuje.

10. Pobiegnęć ja do Walkowej budy,
a przyniesę tamte większe dudy!

11. Ty, Walaszku, daj no ten dzban piwa,
niech do grania ochoty przybywa.

12. Póki tylko w ciele moim siły,
póty-ć będę grać, mój Jezu miły.

Jezus malusieńki

Jezus Malusieńki leży wśród stajenki a E a E
płacze z zimna nie dała mu d C
Matusia sukienki. d G G7 C
płacze z zimna nie dała mu d C
Matusia sukienki. d G G7 C (E)

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęta,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.

Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,
we źłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Dziecina się kwili, Matusieńka lili,
w nóżki zimno, źłódek twardy, stajenka się chyli.

Panienka truchleje, a mówiąc tzy leje:
O mój Synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje.

Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.

Pokłon oddawajmy, Bogiem Je wyznajmy,
To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

Niech je wszyscy znają, serdecznie kochają
za tak wielkie poniżenie chwałę mu oddają.

O najmiłszy Panie, waleczny hetmanie!
Zwycięzonymś mając rączki miłością związane

Leżysz na tym sianie, Królu nieba, ziemi
jak baranek na zabicie za moje zbawienie

Pójdź do serca mego, Tobie otwartego
przysposób je do mieszkania i wczasu swojego.

Albo mi daj swoje, wyrzuciwszy moje
tak będziesz miał godny pałac na mieszkanie swoje

Jezusa Narodzonego

Jezusa narodzonego wszyscy witajmy, A D A E7 A
Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy; A D A E7 A

Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, A D E A
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu. fis h E7 A

Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.

Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,
że Go będziemy witać w niebie, mówiąc to śmieie.

Oddajmy za mirrę miłość, iż Go serdecznie
nad wszystko kochamy i kochać będziemy wiecznie.

Przyjmij Jezu po kolędzie te nasze dary,
odbierz Sobie serca, dusze, za Swe ofiary.

Byśmy Cię samego kochali jak swego,
kochali jak swego Stwórcę na wieki.

Kolęda dla nieobecnych

A nadzieja znów wstąpi w nas **C**
Nieobecnych pojawią się cienie **F G C**
Uwierzymy kolejny raz **C a**
W jeszcze jedno Boże Narodzenie **F G C**
I choć przygaśł świąteczny gwar **F C**
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu **F G**
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj **C a**
Wbrew tak zwanej ironii losu **F G C**

Daj nam **wiarę**, że to ma sens **D h**
Że nie trzeba żałować przyjaciół **G A D**
Że gdziekolwiek są dobrze im jest **D h**
Bo są z nami choć w innej postaci **G A D**
I przekonaj, że tak ma być **G D**
Że po głosach tych wciąż drży powietrze **G A**
Że odeszli po to by żyć **D h**
I tym razem będą żyć wiecznie **G A D**

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat **D A**
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole **G A D**
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas **D A**
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole **G A D**

A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygaśł świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat **D A**
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole **G A D**
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas **D A**
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole **G A D**

Kolęda płynie z wysokości

Osiół pewny siebie, h fis h
wół zarozumiały h fis G
Bóg się nie wstydzi, e fis
Bóg się nie wstydzi G A
Nie wstydzi, że jest taki mały. e fis A

Herod postraszył, h fis h
stajnia uboga h fis G
ludzkie kłopoty e fis
ludzkie kłopoty G A
kłopoty małego Boga. e G A

ref: kolęda Płynie z wysokości, kolęda płynie... D A h
Śpiewa na całego z wysokości, śpiewa na całego... X2 G D G A
i uczy miłości... B A d

Nawet trzech mędrców
na nic się przyda,
bo Bóg Tak Mały,
bo Bóg Tak mały
tak mały, że go nie widać.

Daj nam, Boże wiarę..., wiarę zawsze żywą...
Zdrowie na święta, zdrowie wciąż na Święta.
Dla bliskich cierpliwość...

Lulajże Jezuniu

Lulajże, Jezuniu, moja Perełko, C d G C
Lulaj ulubione me Pieścidełko. a A7 d G7 C
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj! C C7 F d G C
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj. a A7 d C

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
Lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże, różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
Lulaj, najśliczniejsze świata słońeczko.

Matuniu kochana już odchodzim>y
Małemu Dzieciątku przyśpiewujemy

Cyt cyt cyt już zaśnie małe Dzieciątko
Patrz jeno jak śpi niby kurczątko.

Cyt cyt cyt wszyscy się spać zabierajcie
Mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.

Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,
Pójdę z Nim w Matuli serca ogródek.

Dam ja Jezusowi z chlebem masełka,
Włożę ja kukiełkę w Jego jasełka.

Dam ja ci słodkiego, Jezu, cukierka,
rodzenków, migdałków z mego pudełka.

Mario czy Ty wiesz

Mario czy Ty wiesz, h
Kim okaże się twój syn, twój mały chłopiec? A e7 Fis
Mario czy Ty wiesz, h
Że te stópki dwie po wodzie będą kroczyć? A e7 Fis
Czy ty wiesz, e7
Że ta mała dłoń powstrzyma wielki wiatr? A D Fis h
Że dałaś życie temu, kto Tobie życie dał? e Fis

Mario czy Ty wiesz,
Że pewnego dnia przywróci wzrok ślepemu?
Mario czy już wiesz
Że twój synek ma wybawić nas od złego?
Czy Ty wiesz, że Twój chłopiec już niebiańskie ścieżki zna?
Że patrząc w jego oczy – najświętszą widzisz twarz?

h A e7 Fis

Ślepemu wzrok, Głuchemu dźwięk, G A
Zmarłemu życia dar. H A G
Chromemu krok, Niememu pieśń, e7 Fis
Przynosi Chrystus Pan. h Fis

Mario czy Ty wiesz
Kim naprawdę jest maleńki twój bohater?
Mario czy Ty wiesz, że pewnego dnia on rządzić będzie światem?
Czy Ty wiesz, że to właśnie on pokona grzech i śmierć?
Dziecko śpiące w twych ramionach, na imię ma „Jam jest”! e Fis h

Mary did you know h

that your baby boy will one day walk on water? A e7 Fis

Mary did you know h

that your baby boy will save our sons and daughters? A e7 Fis

Did you know e7

that your baby boy has come to make you new? A D Fis h

This child that you've delivered, will soon deliver you e Fis

Mary did you know that your baby boy will give sight to a blind man?

Mary did you know that your baby boy will calm a storm with his hand?

Did you know that your baby boy has walked where angels trod?

And when you kiss your little baby, you have kissed the face of God

Mary did you know, Mary did you know

The blind will see, the deaf will hear G A

and the dead will live again H A G

The lame will leap, the dumb will speak, e7 Fis

the praises of the lamb. h Fis

Mary did you know that your baby boy is Lord of all creation?

Mary did you know that your baby boy will one day rule the nations?

Did you know that your baby boy is heaven's perfect Lamb?

This sleeping child you're holding is the great I am

Mary did you know?

Mizerna cicha

Mizerna, cicha, stajenka licha, d g d A
Pełna niebieskiej chwały. d B F A7
Oto leżący, przed nami śpiący d g d A
W promieniach Jezus mały. B A7 d

Nad Nim anieli w locie stanęli
i pochyleni klęczą,
z włosy złotymi, skrzydły białymi,
pod malowaną tęczę.

Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie,
cały świat orzeźwiony,
mądrość mądrości, światłość światłości
Jezus to Bóg wcielony!

I oto mnodzy ludzie ubodzy
radzi oglądać Pana,
pełni natchnienia, pewni zbawienia
upadli na kolana.

Długo czekali, długo wzdychali,
aż niebo rozgorzało,
piekło zawarte, niebo otwarte,
Słowo Ciałem się stało.

Śpi jeszcze senne Dziecię promienne
w ciszy ubogiej strzechy.
Na licach białych, na ustach małych
migają się uśmiechy.

Lulaj Dziecino, lulaj ptaszyno,
nasze umiłowanie,
gdy się rozbudzi, w tej rzeszy ludzi
zbawienie nam się stanie.

Hej, ludzie prości Bóg z wami gości, d g d A
skończony czas niedoli. d B F A7
On daje siebie, chwala na Niebie, d g d A
mir ludziom dobrej woli. B A7 d

Oto Maryja, czysta lilija,
Przy niej staruszek drżący
Stoją przed nami, przed pastuszkami
Tacy uśmiechający.

Radość na Ziemi Pan nad wszystkimi
roztacza blask poranny.
Przepaść zawarta, upadek czarta,
zstępuje Pan nad Pany.

Jako w kościele, choć ludzi wiele,
cisza pobożna wieje
oczy się roszą, dusze się wznoszą
płyną w serca nadzieje.

Mości gospodarzu

Mości gospodarzu, domowy szafarzu, C A7 d G7 C
Nie bądź tak ospały, każ nam dać gorzały C A7 d G7 C
Dobrej z alembika, i do niej piernika. G7 C D7 G7
Hej Kolęda, kolęda. C G7 C

Chleba pytlowego i masła do niego,
Każ stoły nakrywać i talerze zmywać,
Każ dać obiad hojny, boś Pan bogobojny.
Hej Kolęda, kolęda.

Kaczka do rosółu, sztuka mięsa z wołu,
Z gęsi przysmażanie, zjemy to mospanie,
I cząber zajęcy i do niego więcej.
Hej kolęda, kolęda.

Jędyk do podlewy, Panie miłościwy, C A7 d G7 C
I to czarne prosię, pomieści i to się: C A7 d G7 C
Kaź upiec pieczonki, weźmiem do kieszonki, G7 C D7 G7
Hej kolęda, kolęda. C G7 C

Mości gospodarzu, domowy szafarzu,
Kaź dać butel wina, bo w brzuchu ruina:
Dla większej ofiary, daj dobrej gorzały.
Hej kolęda, kolęda.

Piwo będziem pili, będziem się cieszyli,
Nie czekaj ruiny, daj poćć słoniny,
Dla większej ochoty, daj czerwony złoty.
Hej kolęda, kolęda.

Albo talar bity boś Pan wyśmienity,
Daj i bóty stare, albo nowych parę,
Daj i żupan stary i grosik do fary.
Hej kolęda, kolęda.

Mości gospodarzu, domowy szafarzu,
Kaź spichrze otworzyć i miechy nasporzyć,
Zyta ze trzy wory i wołu z obory.
Hej kolęda, kolęda.

Na piwo jęczmienia, koni do ciągnięcia,
Jagły jeśli macie, to nam korzec dacie,
Tararki na kaszę, kocham przyjaźń waszę.
Hej kolęda, kolęda.

Grochu choć z pół woru, z tutejszego dworu,
Na mąkę pszenicy, zjemy społem wszyscy,
Owsa ze trzy miary, dla większej ofiary.
Hej kolęda, kolęda.

Mościa gospodyni, domowa mistrzyni, C A7 d G7 C
Okaż swoją łąskę, każ dać masła łąskę, C A7 d G7 C
Jeżeliś nie sknęra, daj i kopę sera. G7 C D7 G7
Hej kolęda, kolęda. C G7 C

Mościa gospodyni, domowa mistrzyni,
Okaż swoją łąskę, każ upiec kiełbasę,
Którą kiedy zjemy, to podziękujemy.
Hej kolęda, kolęda.

Mędrcy świata

Mędrcy świata, monarchowie, A D A
Gdzie spiesznie dążycie? h E7 A
Powiedzcie nam trzej królowie, A A7 D Gis7
Chcecie widzieć Dziecię? A E E7 A
Ono w żłobie nie ma tronu E7 A
I berła nie dźierży, E7 A fis E7
A proroctwo Jego zgonu A A7 D Gis7
Już się w świecie szerzy. cis h E7 A

Mędrcy świata, złość okrutna
Dziecię prześladowuje.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
do Betlejem śpieszą,
gwiazda Zbawcę im ogłasza,
nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem,
niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
pałając z miłości?

Tak, jak każą nam kapłani,
damy dar troisty:
modły, pracę niosąc w dani,
i żar serca czysty.
To kadzidło, mirrę, złoto
niesiem, Jezu, szczerze,
Co dajemy Ci z ochotą
od nas przyjm w ofierze.

Nad Betlejem w ciemną noc

1. Nad Betlejem w ciemną noc
Śpiewał pieśń Aniołów chór
Ich radosny, cudny głos
Odbijało echo gór.

2. Pastuszkowie, jaką pieśń
Słyszeliście nocy tej
Jakaż to radosna wieść
Była tam natchnieniem jej?

3. Do Betlejem prędko śpiesz
Zostaw stada pośród gór
Gdyż anielska głosi wieść
Że się tam narodził Król.

4. W twardym żłobie leży Pan
Jezus, nieba, ziemi Pan
Chciejmy Mu w pokorze wznieść
Uwielbienie, chwałę, cześć.

Narodził się Jezus Chrystus

Narodził się Jezus Chrystus bądźmy weseli, C F C G7 C

Chwałę mu na wysokości nuć Anieli: C F C G7 C

Gloria, gloria in excelsis Deo. C F G C

Gloria, gloria in excelsis Deo. a d G G7 C

Na kolana wóń i osioł przed nim klękają.

A swoim go Stworzycielem i Panem znają.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,

Cześć oddają i witają Pana nad pany.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Trzy Królowie z podarunki gdy przyjechali,

Mirę, kadzidło i złoto jemu dawali.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

I my także chwałę dajmy dzieciątku temu,

Jako Panu nieba, ziemi, zbawcy naszemu.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Nie było miejsca dla Ciebie

1. Nie było miejsca dla Ciebie d A7
w Betlejem w żadnej gospodzie A7 d
i narodziłeś się, Jezu, d A7
w stajni, w ubóstwie i chłodzie. A7 d

2. Nie było miejsca, choć zszedłeś d C
jako Zbawiciel na ziemię, A7 d
by wyrwać z czarta niewoli d A7
nieszczęsne Adama plemię. A7 d

3. Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

4. Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.

5. Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

6. A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!

Nowy rok bieży

Nowy Rok bieży, w jasełkach leży, E
a kto, kto? E
Dzieciątko małe, dajcie mu chwałę E fis H E
na ziemi. H E4 E

Leży Dzieciątko jako jagniątko
a gdzie, gdzie?
W Betlejem mieście, tam się pośpieszcie,
znajdziecie.

Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy,
Jezusa?
Podło uwity, nie w aksamity,
ubogo.

Wół, osioł ziewa, parą zagrzewa,
a jakoż?
Kłęcząc, padając, chwałę oddając
przy źłobie.

Anieli grają, wdzięcznie śpiewają,
a jak, jak?
Niech chwała będzie zawsze i wszędzie
Dzieciątku.

Królowie jadą wielką gromadą,
a skąd, skąd?
Od wschodu słońca,
szukając końca,
zbawienia.

Od serca do ucha

Zaśpiewajmy pastorałkę od serca do ucha d A d C

Gdy za oknem biała śniegu, poducha, poducha d A d C

Już Pan Jezus w żłobie leży B C

Na wyścigi każdy bieży d g

Zobaczyć Malucha, Maluc ha d A d F

Już Pan Jezus w żłobie leży B C

Na wyścigi każdy bieży d g

Zobaczyć Malucha, Malucha d A d A d

Powitajmy maleńkiego Jezusa z radością

A Maryję matkę Jego, z godnością, godnością

Niech mu wszystkie dzwony grają

Aniołowie zaśpiewają

Wesołą nowinę, nowinę

Niech mu wszystkie dzwony grają

Aniołowie zaśpiewają

Wesołą nowinę, nowinę

Dzieciąteczko tam na sianie cicho śpi, cicho śpi

A Maryi z oczu płyną szczęścia łzy, szczęścia łzy

Okruszyno moja miła

W bólu Ciebie porodziłam c

Witaj mi, witaj mi, witaj mi

Okruszyno moja miła

W bólu Ciebie porodziłam

Witaj mi, witaj mi, witaj mi

My zagrajmy żwawą nutę na flecie, na flecie d A d C
I uczcijmy jak najlepiej to Dziecię, to Dziecię d A d C
Świeci gwiazda migotliwie B C
Narodził się Bóg prawdziwie d g
Na świecie, na świecie, na świecie d A d F
Świeci gwiazda migotliwie B C
Narodził się Bóg prawdziwie d g
Na świecie, na świecie, na świecie d A d A d

O gwiazdo betlejemka

O gwiazdo Betlejemka, C G C a
zaświeć na niebie mym. d G C
Tak szukam Cię wśród nocy, C G C a
tęsknię za światłem Twym. d G C
Zaprowadź do stajenki, a E
leży tam Boży Syn, a E
Bóg-Człowiek z Panny świętej, G C A7
dany na okup win. d G C

O nie masz Go już w szopce,
nie masz Go w żłóbku tam.
Więc gdzie pójdziemy Chryste?
Gdzie się ukryłeś nam?
Pójdziemy przed ołtarze,
wzniecić miłości żar,
I hołd Ci niski oddać:
to jest nasz wszystek dar.

Ja nie wiem; o mój Panie,
któryś miał w żłobie tron,
czy dusza moja biedna
milsza Ci jest, niż on.
Ulituj się nade mną,
błagać Cię kornie śmiem,
gdys stajnią nie pogardził,
nie gardź i sercem mem.

Oj maluśki

Oj maluśki, maluśki, maluśki, C
jako rękawiczka G
Alboli też jakoby, jakoby G
kawałeczek smyczka. G G7 C
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu. C G7 C

Czy nie lepiej by Tobie, by Tobie
siedzieć było w niebie,
wszak Twój Tatuś kochany, kochany
nie wyganiał Ciebie.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu.

Tam Ci zawsze służyły,
służyły prześliczne Anioły,
a tu leżysz sam jeden, sam jeden
jako palec goły.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu.

Tam kukietki jadałeś, jadałeś
z czarnuszką i miodem,
tu się tylko pożywisz, pożywisz
samym tylko głodem.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu.

Tam se w niebie spijałeś, spijałeś
słodkie małmazyje,
tu się Twoja gębusia, gębusia
gorzkich łez napije.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu.

Tam to miałeś postanie, postanie
i miękkie piernatki,
tutaj na to nie stanie, nie stanie
Twej kochanej Matki.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku małemu.

Tam w niebiosach wygody, wygody, C
a tu bieda wszędzie, G
jak Ci teraz dokucza, dokucza, G
to i potem będzie. F G7 C
Śpiewajcie i grajcie Mu, Dzieciątku Małemu. C G7 C

Improwizacje św. Jana Pawła II:

A my tak tu siedzimy, tak tu siedzimy
tak ciągiem śpiewamy
A do jakiejś chałupy weszli, do jakiejś chałupy weszli
Nic nie uważamy

A ta chałupa, a ta chałupa
Dość nas jeszcze znosi
I żebyśmy śpiewali kolędy, żebyśmy śpiewali
Uprzejmie nas prosi.

Chyba że się to śpiewanie, że się to śpiewanie
Już sprzykrzyło komu
To niech wstaje, nogi za pas zabiera
I wraca do domu

A jak my te kolędy, jak my te kolędy
Tak rzadko śpiewamy
To je na końcu całkiem, na końcu całkiem
Pozapominamy.

Pasterze mili coście widzieli

Pasterze mili! coście widzieli? d C F G A7 D
Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego, d A d A
Syna Bożego. F G A7 d

Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita, i to jeszcze źle pokryta,
Pałacem była.

Jakie łóżeczko, miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny, na tem depozyt zbawienny,
Spoczywał łożu.

Co za obicie miało to dziecię?
Wisząc z pod strzech pajęczyna, Boga i Maryi Syna,
Obiciem była.

W jakiej odzieży, Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie, ustroiła go w ubogie
Pieluszki nędza.

Czyli w wygodach, czy spał w swobodach?
Na barłogu, ostrem sianie, spało Panie,
A nie w łabędziach.

Co za bankiety, co miał za wety?
Piersi niewinnej Mateteńki, nad kanar słodszych maleńki
Kosztował Panie.

Kto asystował, kto go pilnował?
Wół i osioł przyklękali, parą go swą zagrzewali,
Dworzanie jego.

Jakie kapele nuciły trele?
Aniołowie mu śpiewali, my na dudkach przygrywali,
Skoczno, wesoło.

Kto więcej spieszył, by dziecię cieszył?
Józef stary z Panienczką, za melodyjną piosneczką,
Dziecię cieszyli.

Jakieście dary, dali ofiary?
Sercaśmy własne oddali, a odchodząc poklękali,
Czołem mu bili.

Przybieżeli do Betlejem

Przybieżeli do Betlejem pasterze, C F C
Grają skocznie Dzieciąteczku na lirze: C F G
Chwała na wysokości, chwała na wysokości, C A7 d G7
A pokój na ziemi. C F C C G7 C

Oddawali swe ukłony w pokorze.
Tobie serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli jak żywi.
Chwała na wysokości...

Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?
Chwała na wysokości...

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej Królowie podarunki oddają.
Chwała na wysokości...

I Anieli gromadami pilnują,
Panna czysta wraz z Józefem piastują.
Chwała na wysokości...

Poznali Go Mesyjaszem być prawym, C F C
narodzonym dzisiaj Panem łaskawym. C F C
Chwała na wysokościach... C A7 d G& / C F C G7 C

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy
i z całego serca wszyscy kochamy.
Chwała na wysokościach...

Przystąpmy do szopy

Przystąpmy do szopy uściskajmy stopy Jezusa maleńkiego, A D A A E A
Który swoje Bóstwo wydał na ubóstwo dla zbawienia naszego. A D A A E A
Zawitaj Zbawco narodzony z Przczystej Paniienki. A E A H7 E
Gdzie berło, gdzie Twoje korony, A h
Gdzie berło gdzie Twoje korony, E D
Jezu malusieńki. A fis E7 A

Ten, co wszechświat dźrzyży w żłobie dzisiaj leży, ludzkiej pomocy czeka.
Jezus, Bóg wcielony w żłobie wyniszczony dla zbawienia człowieka.
O Boże bądźże pochwalony za Twe narodzenie.
Racz zbawić ludzki ród zgubiony,
racz zbawić ludzki ród zgubiony,
daj duszy zbawienie.

Pójdźmy wszyscy do stajenki

Pójdźmy wszyscy do stajenki, C F C F C
do Jezusa i Panienki, C F C F C C7
Powitajmy Maleńkiego F G C a
i Maryję Matkę Jego. G C C7
Powitajmy Maleńkiego F G E a
i Maryję Matkę Jego. G F C

Witaj, Jezu ukochany,
od patryjarchów czekany.
Od proroków ogłoszony,
od narodów upragniony.

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie,
coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.

Witaj, Jezu nam zjawiony;
witaj, dwakroć narodzony,
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem.

Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej Osobie
dwie natury różne sobie.

O szczęśliwi pastuszkowie,
któż radość waszą wypowie!
Czego Ojcowie żądali,
wyście pierwsi oglądali.

O Jezu, nasze kochanie,
czemu nad niebios mieszkanie
przekładasz nędzę, ubóstwo,
i wyniszczasz swoje Bóstwo?

Miłości to Twojej dzieło C F C F C
z miłości początek wzięto. C F C F C C7
Byś nas zrównał z Aniołami, F G C a
poniżasz się między nami. G C C7

Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię.
niech Cię kochamy nad życie;
niech miłością odwziewamy
miłość, której doznawamy.

Święta Panno, Twa przyczyna
niech nam wyjedna u Syna,
by to Jego narodzenie
zapewniło nam zbawienie.

Północ już była

Północ już była gdy się zjawiała C
nad bliską doliną jasna tona, C F C G G7 C
którą zoczywszy i zobaczywszy, C
krzyknął mocno Wojtek na Szymona: C F C G G7 C
Szymonie kochany, znak to niewidziany, G
że całe niebo goreje. C F C G G7 C

Na braci zawołaj, niechaj wstawają C
Kuba i Mikołaj niechaj wypędzają C
barany i copy, koźlęta i skopy C
zamknięte. C G C

Na te wołania z smacznego spania
porwał się Stach z Grześkiem i spadł z broga;
Maciek truchleje, od strachu mdleje,
woła: uciekajcie, ach, dla Boga!
Grześko żebro złamał, Stach na nogę chromał,
bo ją w kolanie wywinął.

Oj, oj, oj, dla Boga! Pawełek woła: C
uciekajcie prędko, gore stodoła; C
pogorzały szopy i pszeniczne snopy. C F C G G7 C
Jam zginął. C G C

Leżąc w stodole, patrząc na pole, C
ujrzał Bartosz stary Anioły, C F C G G7 C
które wdzięcznymi głosami swymi C
okrzyknęły ziemskie padoły: C F C G G7 C
na niebie niech chwała Bogu będzie trwała, G
a ludziom pokój na ziemi! C F C G G7 C

Pasterze wstawajcie, witajcie Pana,
pokłon mu oddajcie, wziąwszy barana;
skocznie mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie
zgodnemi.

Więc ich tamuje i perswaduje
Bartos jako stary w te słowa:
Czego krzyczycie, gwałty czynicie,
Nie gore, lecz to jest rzecz nowa.
Bóg się na świat rodzi, witać go się godzi,
Pójdźmyż do niego z darami;

Weź Kuba jędyka, ty Wojtku cielę,
Ja mu poduszeczkę z puchu uściele;
Grześko zagra w dudki, by skakał malutki,
Wzraz z nami.

Bięgną więc w skoki, nabrawszy w troki,
Jabłek obwarzanków i gruszek;
Miodu prząsnego, maśta młodego,
Mleka i śmietany garnuszek:
Kurczął młodych czworo, kur młodych ośmioro,
Przytem jaj świeżych dewie kopy.

Dwie kozy dla mleka i jagnięteczko, C
Jędyka, kapłona i cieląteczko, C
Idąc wygrywają, szczęśliwie stawają, C
U szopy. C G C

Stojąc pod ścianą, powyjmowano, C
Co z sobą przynieśli dla Pana; C F C G G7 C
Dał Wojtek cielę, Stach jaj kobiele, C
Mikołaj i Szymon barana. C F C G G7 C
Grzeško obwarzanki, Kuba dzban śmietanki, G
Przytem jaj świeżych dwie kopy. C F C G G7 C

Kląnąwszy, z darami serca oddali,
Stanąwszy parami na dudkach grali,
Potem się skłonili, do domu wrócili,
Wesoło.

Świeć gwiazdeczko, świeć

Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem **h A D h**
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się
Zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się
Nie mogę spóźnić się **h A**

Świeć, gwiazdeczko, mała świeć **D G A**
Do Jezusa prowadź mnie **G A D**

Narodził się, Bóg stąpił na Ziemię
Narodził się, by uratować mnie
Narodził się i nie zostawił mnie
I nie zostawił mnie

Czekają tam, Józef i Maryja
Śpiewają nam, śpiewają gloria
To gloria, święta historia
Święta historia

Tryumfy Króla Niebieskiego

Tryumfy Króla niebieskiego C F C C G F
Zstąpiły z nieba wysokiego. C F C C G F
Pobudziły pasterzów, G F C
Dobytku swego stróżów, G F C
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem. C F / C F / G CF

Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel,
Na ziemi, na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica,
wiecznego Boga bez rodzica,
by nas z piekła wybawił,
a w niebieskich postawił,
pałacach, pałacach, pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,
tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje,
nie wiedząc, nie wiedząc, nie wiedząc

Że to Bóg gdy się dowiedzieli,
swej trzody w polu odbierzeli,
śpiesząc na przywitanie
do Betlejemskiej stajni
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.

W dzień Bożego Narodzenia

W dzień Bożego Narodzenia D A7
radość wszystkiego stworzenia: D G D
ptaszki w górę podlatują, D H7 e A A7
Jezusowi wyśpiewują, D h E
Wyśpiewują. D A A7 D

Słowik zaczyna dyszkantem,
szczygieł mu wtóruje altem,
szpak tenorem krzyknie czasem,
a gołąbek gruchnie basem, gruchnie basem.

Wróbel, ptaszek nieboraczek,
uziąbłszy śpiewa jak żaczek:
dziw dziw, dziw, dziw, dziw nad dziwy,
narodził się Bóg prawdziwy, Bóg prawdziwy.

A mazurek z swoim synem
tak świergocze za kominem:
cierp cierp, cierp, cierp miły Panie,
póki ten mróz nie ustanie, nie ustanie.

I żurawie w swoje nosy
wykrzykują pod niebiosy,
czajka w górę podlatuje,
chwałę Bogu wyśpiewuje, wyśpiewuje.

Sroka włazłszy na jedlinę
odarła sobie łysinę,
i choć gołe świeci czoło,
gwarzy jednak dość wesoło, dość wesoło.

I my też serca ofiary
łącząc z pastuszkami dary
Oddajemy wcielonemu
Bogu dziś nam zrodzonemu, zrodzonemu.

W żłobie leży

W żłobie leży, któż pobieży C G
kolędować Małemu? C F G G7 C
Jezusowi Chrystusowi C G
dziś nam narodzonemu? C F G G7 C
Pastuszkowie przybywajcie, a d
Jemu wdzięcznie przygrywajcie, G C
jako Panu naszemu. a d F G G7 C

My zaś sami z piosneczkami
za wami pośpieszymy.
A tak Tego Maleńkiego
niech wszyscy zobaczymy.
Jak ubogo narodzony,
płacze w stajni położony,
więc Go dziś ucieszymy.

Naprzód tedy, niechaj wszędy
zabrzmi świat w wesołości,
że posłany, nam jest dany
Emmanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy,
z Aniołami zaśpiewajmy:
"Chwała na wysokości".

Witaj, Panie, cóż się stanie,
że rozkosze niebieskie,
Opuściłeś, a zstąpiłeś
na te niskości ziemskie.
"Miłość moja to sprawiła,
by człowieka wywyższyła
pod nieba empirejskie".

Wesołą nowinę bracia słuchajcie

Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie. C G C
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie. a d G C
Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta Dziecina, C F G C
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli. a d G G7 C

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
pokój ludziom głoszą duchy światłości.
Jak miła ta nowina...

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
pokłonem uczciła to Niemowlątko.
Jak miła ta nowina...

Którego zrodziła, Bogiem uznała,
i Panną, jak była, Panną została.
Jak miła ta nowina...

Królowie na wschodzie już to poznali
i w judzkim narodzie szukać jechali.
Jak miła ta nowina...

Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła,
nad wszystko piękniejsza doń prowadziła.
Jak miła ta nowina...

Znaleźli to Dziecię i Matkę Jego
Tam idźcie, znajdziecie Syna Bożego!
Jak miła ta nowina...

Już wiemy, gdzie Dziecina,
wszyscy tam pobieźmy i ujrzemy.
Jak miła ta nowina...

Witaj gwiazdka złota

Witaj gwiazdka złota na niebios przestworze, d A d A
witaj nam radośnie zięcięteczko Boże! d C A
Wnieś łask pełne dłonie nad głowy naszymi, d A d A
my Ci zaśpiewamy po calutkiej Ziemi. d g d A d

My Ci zaśpiewamy wesołymi tony, d A dA
na kościółku Twoim uderzymy w dzwony. d C A
dl tak dźwięczeń bAędzie pيدةń radosna wszAędzie; d A d A
hej! kolęda kolęda, dej! kolęda, kolęda. d g d A d

Świeci gwiazdka w górze, F C
Cudnym blaskiem wieści. F C
W ubożuchnej szopce F C
Matka Syna pieści. F C
Jezus dłonie wznosi C7 F
nad naszymi głowy, C7 F
błogosławi, cieszy A F
radosnymi słowy. C7 F

Pastuszkowie mili F C
pójdźcie do stajenki, F C
Jemu się pokłońcie F C
poproście Panienki. F C
Kto ma w sercu bóle, C7 F
kto ma łzy na twarzy, C7 F
tego On pocieszy, D7 g
łaską swą obddarzy. D A

Oto lirnik stary D A
śpiewną lirę stroi, D A
niechże zagra na niej, D G
pastuszkowie moi! D
Wszak Chrystus się rodzi, D A
śpiewać nam się godzi: D A
hej! kolęda kolęda, d g hej! kolęda, kolęda d A d

Witaj, gwiazdko złota

Umiarkowanie

Wi-taj, gwia-zdka zło-ta, na nie-bios prze-stwo-rze,
wi-taj nam ra-do-śnie, Dzieciąte-czko Bo-że! Wznies łaskpeł-ne
dło-nie nad gło-wy na-szy-mi, my Ci za-śnie-wa-my
wolniej
po całut-kiej zie-mi. Świe-ci gwiazdka w górze, cudnym blaskiem
wieś-ci, wu-bo-żuch-nejszopce Mat-ka Sy-na pie-ści;
Je-zus dło-nie wzno-si nad pro-sta-cze gło-wy,
bło-go-sła-wi, cie-szy ra-do-sny-mi sło-wy.
tempo I
O-to lir-nik sta-ry, smę-tną li-rę stro-i;
cze-mu ma tęc wo-ku, pa-stu-szko-wie mo-i?
Wszak Chry-stus się ró-dzi, śpicwać nam się go-dzi:
hej, ko-lę-da, ko-lę-da, hej, ko-lę-da, kó-lę-da!

Wśród nocnej ciszy

Wśród nocnej ciszy C G C G
głos się rozchodzi: C a d G7 C
"Wstańcie, pasterze, C G C G
Bóg się wam rodzi! C a d G7 C
Czym prędzej się wybierajcie C G
Do Betlejem pospieszajcie C G
Przywitać Pana." C a G7 C

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć mu dali,
a witając zawołali z wielkiej radości:

"Ach witaj Zbawco z dawna żądany,
cztery tysiące lat wyglądany.
Na ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy nam się objawił."

I my czekamy na Ciebie, Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc, żeś jest pod osobą chleba i wina.

Zaśnij dziecińo

1. Zaśnij Dziecino, Boże Dziecię h fis
Tyś nam pociechą na tym świecie. fis E A

Ref. Zmruż oczęta swoje, Tyś serce moje E A E fis
Modlitwa moja, niech uśpi Cię. /2x h fis E fis

2. Wznies rączkę swoją, błogostaw nam,
Całe swe życie ja Tobie dam

3. Anielskie chóry chwałę głoszą
Pasterze hojnie dary znoszą.

Z narodzenia Pana

Z Narodzenia Pana dzień dziś wesoły, E A E A E H7 E
wysławiają chwałę Bogu żywoży. E A E A E H7 E
Radość ludzi wszędzie słynie, E H7 A E
Anioł budzi przy dolinie E H7 A E
pasterzów, co paśli pod borem woły. E A E A E H7 E

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta, co się dzieje,
czy nie świta, czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielskie głosy słyszeli
zaraz do Betlejem prosto bieżeli,
tam witali w żłobie Pana,
poklękali na kolana
i oddali dary, co z sobą wzięli.

Potem wykrzyknęli w głos na przemiany: E A E A E H7 E
żyj, Jezu maleńki, na świat zesłany. E A E A E H7 E
Niech Ci, Panie, od nas chwała E H7 A E
nie ustanie, wiecznie trwała, E H7 A E
żyj, żyj Zbawicielu z nieba zesłany. E A E A E H7 E

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
że już Bóg wysłuchał próśb Izraela
gdy tej nocy to widzieli,
co prorocy widzieć chcieli,
w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,
chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujmy,
bo ten Jezus z nieba dany,
weźmie nas między niebiany,
tylko Go z całego serca miłujmy!

Away in a manger

Away in a manger
No crib for His bed
The little Lord Jesus
Laid down His sweet head

The stars in the bright sky
Looked down where He lay
The little Lord Jesus
Asleep on the hay

The cattle are lowing
The Baby awakes
But little Lord Jesus
No crying He makes

I love Thee, Lord Jesus
Look down from the sky
And stay by my side,
'Til morning is nigh.

Be near me, Lord Jesus,
I ask Thee to stay
Close by me forever
And love me I pray

Bless all the dear children
In Thy tender care
And take us to heaven
To live with Thee there

Ding dong! merrily on high

Ding dong! merrily on high
In heav'n the bells are ringing:
Ding dong! verily the sky
Is riv'n with Angel singing.
Gloria, Hosanna in excelsis!
Gloria, Hosanna in excelsis!

E'en so here below, below,
Let steeple bells be swungen,
And "Io, io, io!"
By priest and people sungen.
Gloria, Hosanna in excelsis!
Gloria, Hosanna in excelsis!

Pray you, dutifully prime
Your matin chime, ye ringers;
May you beautifully rime
Your evetime song, ye singers.
Gloria, Hosanna in excelsis!
Gloria, Hosanna in excelsis!

God rest you merry, gentlemen,

God rest you merry, gentlemen,
Let nothing you dismay.
For Jesus Christ our Savior,
Was born on Christmas Day;
To save us all from Satan's power,
When we were gone astray.
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

In Bethlehem, in Jury,
This blessed Babe was born,
And laid within a manger,
Upon this blessed morn;
The which His mother Mary
Did nothing take in scorn.
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

From God our heavenly Father,
A blessed angel came.
And unto certain shepherds,
Brought tidings of the same,
How that in Bethlehem was born,
The Son of God by name
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

Fear not, then said the angel,
Let nothing you affright,
This day is born a Savior,
Of virtue, power, and might;
So frequently to vanquish all,
The friends of Satan quite;
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

The shepherds at those tidings,
Rejoiced much in mind,
And left their flocks a feeding,
In tempest, storm, and wind,
And went to Bethlehem straightway,
This blessed Babe to find:
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

But when to Bethlehem they came,
Whereas this Infant lay
They found him in a manger,
Where oxen feed on hay;
His mother Mary kneeling,
Unto the Lord did pray:
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

With sudden joy and gladness
The shepherds were beguiled,
To see the Babe of Israel,
Before His mother mild,
O then with joy and cheerfulness
Rejoice, each mother's child.
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

Now to the Lord sing praises,
All you within this place,
And with true love and brotherhood,
Each other now embrace;
This holy tide of Christmas,
Doth bring redeeming grace.
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

God bless the ruler of this house
And send him long to reign,
And many a merry Christmas
May live to see again;
Among your friends and kindred
That live both far and near.
Ref. O tidings of comfort and joy,
For Jesus Christ our Savior
Was born on Christmas day.

Hark! The herald angels sing

Hark! the herald angels sing
Glory to the new-born King!
Peace on earth and mercy mild,
God and sinners reconciled!
Joyful, all ye nations, rise,
Join the triumph of the skies;
With th' angelic host proclaim
Christ is born in Bethlehem!
Hark! the herald angels sing
Glory to the new-born King!

Christ, by highest heaven adored;
Christ, the everlasting Lord;
Late in time behold Him come,
Offspring of the Virgin's womb.
Veiled in flesh the Godhead see;
Hail, the incarnate Deity,
Pleased as man with man to dwell;
Jesus, our Emmanuel!
Hark! the herald angels sing
Glory to the new-born King!

Mild He lays His glory by,
Born that man no more may die,
Born to raise the sons of earth,
Born to give them second birth.
Risen with healing in His wings,
Light and life to all He brings,
Hail, the Son of Righteousness!
Hail, the heaven-born Prince of Peace!
Hark! the herald angels sing
Glory to the new-born King!

Come, Desire of nations come,
Fix in us Thy humble home;
Rise, the Woman's conquering Seed,
Bruise in us the Serpent's head.
Adam's likeness now efface:
Stamp Thine image in its place;
Second Adam, from above,
Reinstate us in Thy love.
Hark! the herald angels sing
Glory to the new-born King!

I saw three ships come sailing in

I saw three ships come sailing in,
On Christmas day, on Christmas day,
I saw three ships come sailing in,
On Christmas day in the morning.

And what was in those ships all three?
On Christmas day, on Christmas day,
And what was in those ships all three?
On Christmas day in the morning.

The Virgin Mary and Christ were there
On Christmas day, on Christmas day,
The Virgin Mary and Christ were there
On Christmas day in the morning.

Pray whither sailed those ships all three?
On Christmas day, on Christmas day,
Pray whither sailed those ships all three?
On Christmas day in the morning.

Oh, they sailed into Bethlehem,
On Christmas day, on Christmas day,
Oh, they sailed into Bethlehem,
On Christmas day in the morning.

And all the bells on earth shall ring,
On Christmas day, on Christmas day,
And all the bells on earth shall ring,
On Christmas day in the morning.

And all the angels in Heaven shall sing,
On Christmas day, on Christmas day,
And all the angels in Heaven shall sing,
On Christmas day in the morning.

And all the souls on earth shall sing,
On Christmas day, on Christmas day,
And all the souls on earth shall sing,
On Christmas day in the morning.

Then let us all rejoice, amain,
On Christmas day, on Christmas day,
Then let us all rejoice, amain,
On Christmas day in the morning.

Little drummer boy

Come they told me (pa-rum pum pum pum)
A newborn King to see (pa-rum pum pum pum)
Our finest gifts we bring pa-rum pum pum pum
To lay before the King
So to honor Him (pa-rum pum pum pum)
when we come

Little Baby (pa-rum pum pum pum)
I am a poor boy too (pa-rum pum pum pum)
I have no gift to bring (pa-rum pum pum pum)
that's fit to give our King
Shall I play for You? (pa-rum pum pum pum)
On my drum

Mary nodded (pa-rum pum pum pum)
The ox and lamb kept time (pa-rum pum pum pum)
I played my drum for Him (pa-rum pum pum pum)
I played my best for Him
Then He smiled at me (pa-rum pum pum pum)
Me and my drum

A newborn King to see (pa-rum pum pum pum)
Our finest gifts we bring pa-rum pum pum pum
To lay before the King
So to honor Him (pa-rum pum pum pum)
when we come

Little Baby (pa-rum pum pum pum)
I am a poor boy too (pa-rum pum pum pum)
I have no gift to bring (pa-rum pum pum pum)
that's fit to give our King
Shall I play for You? (pa-rum pum pum pum)
On my drum

Mary nodded (pa-rum pum pum pum)
The ox and lamb kept time (pa-rum pum pum pum)
I played my drum for Him (pa-rum pum pum pum)
I played my best for Him
Then He smiled at me (pa-rum pum pum pum)
Me and my drum

Mary did You know – zob. Mario czy Ty wiesz

Mary's Boy Child

Mary's boy child Jesus Christ, was born on Christmas Day.
And man will live forever more, because of Christmas Day.

Long time ago in Bethlehem, so the Holy Bible said,
Mary's boy child Jesus Christ, was born on Christmas Day.

Hark, now hear the angels sing, a king was born today,
And man will live forever more, because of Christmas Day.
Mary's boy child Jesus Christ, was born on Christmas Day.

While shepherds watch their flock by night,
They see a bright new shining star,
They hear a choir sing a song, the music seemed to come from afar.

Hark, now hear the angels sing, a king was born today,
And man will live forever more, because of Christmas Day.

For a moment the world was aglow, all the bells rang out
There were tears of joy and laughter, people shouted
"Let everyone know, there is hope for all to find peace."

Now Joseph and his wife, Mary, came to Bethlehem that night,
They found no place to bear her child, not a single room was in sight.

And then they found a little nook, in a stable all forlorn,
And in a manger cold 'n' dark, Mary's little boy was born.

Hark, now hear the angels sing, a king was born today,
And man will live for evermore, because of Christmas Day.
Mary's boy child Jesus Christ, was born on Christmas Day.

Oh a moment still worth was a glow, all the bells rang out
There were tears of joy and laughter, people shouted
"let everyone know, there is hope for all to find peace".
While shepherds watched their flocks by night,
They saw a bright new shining star,
They heard a choir sing,
The music seemed to come from afar,

Ref. Now, Joseph and his wife, Mary,
Come to bethlehem that night,
They found no place to bear her child,
Not a single room was in sight.
Ref.

By and by, they find a little nook,
In a stable all forlorn,
And in a manger cold and dark,
Mary's little Boy was born!

O come all ye faithful

O come all ye faithful
joyful and triumphant
Oh come ye O come ye to Bethlehem;
come and behold him
born the King of angels;
O come let us adore him
Christ the Lord.

God of God
light of light
lo he abhors not the virgin's womb;
very God begotten not created:
O come let us adore him
Christ the Lord.

Sing choirs of angels
sing in exultation
sing all ye citizens of heaven above; glory to God in the highest:
O come, let us adore him,
Christ the Lord.

Silent night – zob. Cicha noc

The first Nowell

The first Nowell the Angel did say
Was to three poor Shepherds in fields as they lay.
In fields where they lay keeping their sheep,
In a cold winters night that was so deep.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

They looked up and saw a star
Shining in the East, beyond them far,
And to the earth it gave great light,
And so it continued, both day and night.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

And by the light of that same star
Three wise men came from country far,
To seek for a King was their intent,
And to follow the star wherever it went.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

This star drew nigh to the North West;
O'er Bethlehem it took it's rest.
And there it did both stop and stay,
Right over the place where Jesus lay.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

Then did they know assuredly
Within that house, the King did lie
One entered in then for to see
And found the babe in poverty.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

Then enter'd in those wise men three,
Full reverently upon their knee,
And offer'd there, in his presence,
Their gold, and myrrh, and frankincense.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

Between an ox stall and an ass,
This Child truly there born he was;
For want of clothing they did him lay
All in a manger, among the hay.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

Then let us all with one accord
Sing praises to our heavenly Lord;
That hath made heaven and earth of nought,
And with his blood mankind hath bought.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

If we in our time shall do well
We shall be free from death and Hell
For God hath prepared for us all
A resting place in general.
Nowell, nowell, nowell, nowell,
Born is the King of Israel.

Adeste fideles

Adeste, fideles, laeti triumphantes:
Venite, venite in Bethlem:
Natum videte Regem Angelorum.
Venite, adoremus. Venite, adoremus.
Venite, adoremus Dominum.

En grege relicto, humiles ad cunas
Vocati pastores adproperant:
Et nos ovanti gradu festinemus:
Venite, adoremus...

Aeterni Parentis splendorem aeternum
Velatum sub carne videbimus.
Deum infantem pannis involutum.
Venite, adoremus...

Pro nobis egenum, et foeno cubantem
Piis foveamus amplexibus:
Sic nos amantem quis non redamaret ?
Venite, adoremus...

Qui foeno iacebat panis speciebus,
Pro nobis effectus Emmanuel.
Sic nos amantem, quis non redamaret?
Venite, adoremus...

INNE KOLEDY...

A OPRÓCZ KOŁĘD ŚWIĄTECZNY NASTÓJ POMOGĄ NAM TWORZYĆ:



Blog Oli Sulej
z życia rodzinnego • przyjaciół • naszych miłości